

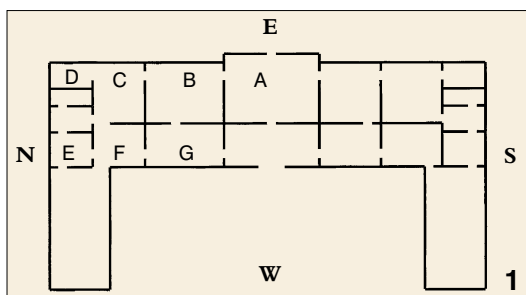
Finckenstein – kwatery Napoleona

W połowie stycznia 1807 r. przebywający w Warszawie Napoleon zaalarmowany został wiadomością o niespodziewanym ataku armii rosyjskiej na rozłożone nad Drwęcą i w okolicy Mławy 1. i 6. korpusy Wielkiej Armii. Cesarz natychmiast wyruszył na północ, chcąc jak najszybciej doprowadzić do konfrontacji z Rosjanami. Udało się to dopiero 7 lutego pod Pruską Iławą. Trwająca dwa dni bitwa pozostała jednak nierozstrzygnięta – Rosjanie wycofali się, nie ponosząc druzgocących strat. Obie wyczerpane armie ponownie rozłożyły się na leża zimowe.

(*Correspondance de Napoleon I publiée par ordre de l'Empereur Napoleon III*, Paryż 1864, t. XV, No 12263).

Pałac w Finckenstein został zbudowany w latach 1716-1720 przez ówczesnego właściciela okolicznych dóbr, Albrechta Konrada Finck von Finckenstein. Projekt (przypisywany również Francuzowi Jeannowi de Bodt) wykonał znany architekt John von Collas, Anglik, związany z dworem pruskim. Zaprojektował on dwukondygnacyjną budowlę na planie podkowy w stylu późnego baroku. Budynek, od frontu dziewięćosiowy, od strony ogrodu trzynastoosiowy, ozdabiały trzy ryzali-

granatowymi kominami. Wnętrza urządzone z przepychem. Na parterze znajdował się olbrzymi hol, a za nim pokój ogrodowy, z którego drzwi prowadziły bezpośrednio do ogrodu. Po prawej stronie holu umiejscowione były pokoje Żółty i Błękitny, za nimi, w części narożnej, gabinet południowy z marmurowym kominkiem i jedwabnymi tapetami. Z lewej strony znajdował się pokój stołowy, pokój Szklany i gabinet północny. Z holu szerokie schody prowadziły na piętro. Usytuowane były tam pokoje gościnne, pokój śniadaniowy, zbrojownia i sala rycerska. Ogród, znajdujący się po



1. Plan piętra pałacu w Finckenstein (Kamieniec Suski) – apartamenty zajmowane w 1807 r. przez Napoleona (wg H. zu Dohna, *Napoléon au printemps de 1807*):

- A – sala audiencyjna (pokój Brązowy),
- B – pokój śniadaniowy,
- C – sypialnia Napoleona,
- D – pokój narożny,
- E – pokój Marii Walewskiej,
- F, G – sale adiutantów

2. Fragment elewacji frontowej pałacu, stan obecny



Cesarz zatrzymał się na zamku krzyżackim w Ostródzie. Ze względu jednak na panującą tam wilgoć i zimno zdecydowano o przeniesieniu kwatery do bardziej odpowiedniego miejsca. Po rozpoznaniu okolicy wybrano pałac w Finckenstein (dziś Kamieniec Suski, wieś położona w pobliżu jeziora Gaudy). O zmianie miejsca pobytu Napoleon tak pisał do żony: „Przenoszę moją kwaterę główną do bardzo pięknego pałacu, w rodzaju pałacu Bessièresa, posiadającego dużo pieców. Jest to dla mnie mile, gdyż wstając w nocy lubię patrzeć na ogień”

ty. Od strony frontowej ryzalit zwieńczona attyka z kartuszem herbowym, od ogrodowej attykę ozdabiały naturalnej wielkości posągi Junony, Jowisza, Herkulesa i Meduzy (dziś znajdują się w parku miejskim w Iławie). Skrzydła pałacu, w szerokości budynku dwuosiowe, w głąb siedmioosiowe, okalały od północy i południa rozległy, prostokątny dziedziniec. Pałac charakteryzował się barwną elewacją – czerwień tynków kontrastowała z bielą obramowań okien i gzymsów. Całość przykrywał mansardowy dach, kryty zieloną szklwioną dachówką, z dwunastoma

wschodniej stronie pałacu, początkowo geometryczny, w XIX w. został przekomponowany na krajobrazowy. Na pagórku, znajdującym się na osi widokowej ogrodu, w 1733 r. wybudowano altanę, w głębi ogrodu – sztuczna grotę. Ogród przecinały liczne kanały, połączone z wodami nieodległego jeziora Gaudy.

Wokół pałacu usytuowane były zabudowania gospodarcze (w większości zachowane), kolorystycznie jednolite z pałacem. Zbudowano je z czerwonej cegły, z białymi obramowaniami drzwi i okien.



Do 1782 r. pałac należał do rodu Finckenstein, potem, wraz z majątkiem, przeszedł w ręce rodziny z Dohna Schlobitten, która władała nim do 1945 r. W pałacu przyjmowano znamienitych gości. Ponieważ znajdował się na trakcie kurierskim z Berlina do Królewca, zobowiązany był do utrzymywania apartamentów, w każdej chwili gotowych na przyjęcie podróżującej tym traktem pary królewskiej. Zatrzymywali się w nim m.in. Fryderyk Wilhelm I i Fryderyk II.

Cesarz Napoleon I przyjechał do Finckenstein 1 kwietnia 1807 r. *„Wiosną 1807 roku to małe miasteczko mazurskie przeobraziło się w stolicę najpotężniejszego imperium. Rezydencja pruskich junkrów von Finckenstein stała się na dziesięć tygodni ośrodkiem dyspozycyjnym władzy dla połowy Europy”* (Marian Brandys, *Kłopoty z Panią Walewską*, Iskry, Warszawa 1981, s. 82).

Cesarz zajął apartamenty na piętrze, w północnej części głównego korpusu pałacu, zwane „królewskimi”, w których niegdyś nocował Fryderyk Wielki. Najobszerniejszy z nich, pokój Brązowy, udekorowany dębową boazerią, służył za oficjalną salę audiencyjną. Prawdopodobnie tu Napoleon przyjął ambasadora Persji. Większość czasu Bonaparte spędzał w pokoju śniadaniowym, w którym rozstawiono stoły do pracy: dyktował listy i rozkazy, przyjmował mniej dostojnych gości. Obok znajdowała się sypialnia Napoleona z ogromnym łóżem z baldachimem. Prawdopodobnie jednak cesarz z niego nie korzystał, przedkładając sypianie na zwykłym łóżku polowym, ustawionym pod ścianą. Z sypialnią sąsiadował mały narożny pokój, najprawdopodobniej nieużywany. Kolejny pokój, którego okna wychodziły na północ, urządzone nieco mniej wystawnie niż pozostałe, zajmowała Ma-

ria Walewska. „Pokój Walewskiej” połączony był z sypialnią Napoleona małą łazienką. Od strony dziedzińca używane były jeszcze dwie duże sale, w których przebywali w ciągu dnia adiutanci cesarza. Z okien tych sal Maria przyglądała się często musztrum prowadzonym przez Napoleona. Bonaparte lubił też przechadzać się ogrodowymi alejkami, z których jedną nazwano nawet „Aleją Napoleona”.

Pobyt w Finckenstein był jednym z najlepszych okresów w życiu Napoleona. W spokojnym otoczeniu mógł zajmować się wszystkimi najważniejszymi dla cesarstwa sprawami, nawet najdrobniejszymi. Jednocześnie reorganizował armię, wysyłał rozkazy do Gdańska i Warszawy, nadzorował aprowizację wojska, planował dalsze posunięcia militarne i polityczne. 27 kwietnia do Finckenstein przybył na audiencję ambasador Persji, a 28 maja – Turcji. Cesarz często udawał się na inspekcję roz-

II Międzynarodowe Targi Konserwacji i Restauracji Zabytków oraz Rewitalizacji Miast ZABYTKI 2006

ZABYTKI 2006

II Międzynarodowe Targi Konserwacji i Restauracji Zabytków oraz Rewitalizacji Miast ZABYTKI 2006 – to miejsce spotkań zarówno profesjonalistów zajmujących się szeroko pojętą konserwacją, jak i decydentów najwyższego szczebla – osób podejmujących decyzje w zakresie konserwacji i restauracji obiektów zabytkowych. Targi odbędą się w dniach 4-6 października 2006 r. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, pod Honorowym Patronatem Generalnego Konserwatora Zabytków – pana Tomasza Merty. Organizatorem imprezy jest firma Międzynarodowe Targi Polska Sp. z o. o.

II Międzynarodowe Targi Konserwacji i Restauracji Zabytków oraz Rewitalizacji Miast ZABYTKI 2006 są nierozłączną częścią II Ogólnopolskich Dni Konserwatorskich – najważniejszego w Polsce wydarzenia skupiającego osoby ze środowisk zajmujących się ochroną dziedzictwa narodowego. Nad Dniami Konserwatorskimi Honorowy Patronat objął ksiądz biskup Jan Śrutwa – przewodniczący Rady ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Konferencji Episkopatu Polski.

II Ogólnopolskie Dni Konserwatorskie – to miejsce prezentacji firm, mających w swojej ofercie usługi i produkty związane z ochroną dziedzictwa kulturowego.

Poza Targami ZABYTKI 2006 w ramach Dni Konserwatorskich przewidziano wiele interesujących merytorycznie spotkań, konferencji i seminariów, podczas których podjęta zostanie tematyka m.in. konserwacji i restauracji zabytków, ochrony zabytków archeologicznych, rewitalizacji i rewaloryzacji zabytkowych miast i wsi, badań i dokumentacji zabytków czy technik zabezpieczania zabytków.

W programie Dni Konserwatorskich przewidziano seminarium szkoleniowe „Fundusze Europejskie na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego”, zorganizowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Międzynarodowe Targi Polska. W ramach Dni Konserwatorskich odbędzie się Konferencja Szkoleniowa dla Diecezjalnych Konserwatorów Zabytków, organizowana przez Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków. Ciekawie zapowiada się również Forum Archeologii Inwestycyjnej oraz seminarium poświęcone przeciwdziałaniu przestępstwom przeciw zabytkom.

Zaprezentowane zostaną także wystawy tematyczne, do których obejrzenia organizatorzy serdecznie zapraszają, a wśród nich wystawa „Z łądu i powietrza – Babilon a inne stanowiska Środkowego Iraku, zagrożenia, szanse i wyzwania” oraz „Światowe osiągnięcia polskiej archeologii”.

Więcej informacji na temat Dni Konserwatorskich i Targów ZABYTKI 2006 na stronie internetowej www.targizabytki.pl



3.4. Elewacja ogrodowa pałacu (3) i jej fragmenty (4), stan obecny
5. Detal architektoniczny w holu wejściowym
6. Zegar słoneczny wbudowany w ścianę pałacu od strony ogrodu

(rys. i zdjęcia: Natalia Bujniewicz)

lokowanych w pobliżu oddziałów. Znalazł również czas na miłość.

Wkrótce po urządzeniu się w nowej siedzibie Napoleon posłał po Marię Walewską, którą poznał na balu karnawałowym w Warszawie w styczniu 1807 r. Pani Walewska przyjechała do Finckenstein w ścisłej tajemnicy. Louis Constant, kamerdyner cesarza, tak wspomina pojawienie się szambelanowej: „Cesarz kazał przygotować apartament sąsiadujący z jego pokojami. Pani W. zamieszkała tam i nie opuszczała już zamku w Finckensteinie. [...] Przez cały czas okazywała cesarzowi najwyższe i bezinteresowne przywiązanie” (cyt. w tłumaczeniu własnym z: Louis Wairy Constant, *Mémoires de Constant, premier valet de chambre de l'empereur, sur la vie privée de Napoléon, sa famille et sa cour*, Bruksela 1830, t. 3, s. 266). Rzeźwiście, przez cały czas pobytu w Finckenstein Maria nie opuszczała pałacu i była całkowicie odcięta od świata. Według jej biografy, Mariana Brandysa, dzięki wspólnemu pobytowi w Finckenstein „burzliwy warszawski romans nabral cech małżeńskiej solidności”. Brandys twierdzi, że właśnie

wtedy Maria zakochała się w Napoleonie, a i cesarz, który dotąd traktował związek z Polką jako kolejną przelotną miłość, zaangażował się uczuciowo. Opuszczając Finckenstein, pani Walewska miała ofiarować Napoleonowi pierścień z wrytym napisem: „Jeżeli przestaniesz mnie kochać, to nie zapomnij, że ja kocham Ciebie”. Jednocześnie, jak głosiła tradycja rodzinna zu Dohnów, Maria przed wyjazdem wycięła w purpurowej kotarze, otaczającej cesarskie łóżko, fragment materiału na pamiątkę spędzonego tu czasu. Do 1945 r. zwiedzającym pałac pokazywano wielkie łożo z baldachimem w dawnej sypialni Napoleona z wyciętym w jednej z jedwabnych zasłon otworem. Dzisiaj można podziwiać jedynie mury pałacu i resztki kominika, przy którym być może rozgrzewał się cesarz.

W czasie pobytu Napoleona w Finckenstein przebywało tam również wielu polskich żołnierzy i oficerów. Kwaterowali tam m.in. Józef Wybicki, Aleksander Sapieha, Wincenty Krasiński, Aleksander Rożniecki, bywali też Józef Zajączek i Stanisław Kostka-Potocki.

Napoleon opuścił Finckenstein 6 czerwca 1807 r., by rozpocząć kolejny etap kampanii.

Pałac w Finckenstein niestety nie przetrwał drugiej wojny światowej – w 1945 r. został ograbiony i spalony przez wojska radzieckie. Oryginalne wnętrza rezydencji zu Dohnów można obejrzeć jedynie w filmie *Pani Walewska* z Gretą Garbo w roli głównej, nakręconym w latach trzydziestych XX w. Dzisiaj imponującą ruinę dawnego pałacu otacza zdewastowany park oraz zniszczone wieloletnim użytkowaniem przez PGR zabudowania dworskiego folwarku. Zachowała się część ozdobnej bramy wjazdowej, w którą niedawno wmurowano tablicę upamiętniającą pobyt cesarza.

Od kilku lat raz w roku, wiosną, na pałacowym dziedzińcu zbierają się żołnierze „napoleońscy”, by uczcić pobyt „Małego Kaprała” na tym skrawku mazurskiej ziemi. Okolice pałacu tętni biwakowym życiem, odbywają się musztry, a na zakończenie spotkania – defilada. Warto to zobaczyć.

Natalia Bujniewicz